

# Rozstrzygnięcie sprawy z udziałem biegłego prywatnego Marcina Kubiczka, uwzględniające zagadnienie liczenia terminu przedawnienia w sprawach z art. 299 KSH



W dniu 17.02.2016 r. zapadł wyrok Sądu II instancji, tj. Sądu Apelacyjnego w Katowicach, w sprawie z art. 299 KSH, w której ekspert Marcin Kubiczek opiniował jako biegły prywatny. Przedmiotowe orzeczenie pozostaje o tyle istotne, iż zawiera rozstrzygnięcie ważnej kwestii prawnej w zakresie sposobu liczenia

terminu przedawnienia roszczenia wierzyciela w kontekście art. 299 KSH.

Należy zauważyć bowiem, iż zgodnie z dominującą linią orzecniczą, odpowiedzialność wynikająca z art. 299 KSH ma charakter odszkodowawczy, a nie gwarancyjny, zatem zastosowanie znajduje art. 442<sup>1</sup> ust. 1 KC, w myśl którego roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zagadnienie to nabiera szczególnej wagi w kontekście instytucji i mechanizmów prawa upadłościowego, bowiem w praktyce często brak jest zgody stron procesowych co do ustalenia precyzyjnego momentu postępowania upadłościowego, w którym wierzyciel upadłego podmiotu dowiedział się o szkodzie - polegającej na częściowym lub całkowitym braku zaspokojenia w toku egzekucji uniwersalnej - uprawniającej do wystąpienia z roszczeniem na podstawie art. 299 KSH. W realiach niniejszej sprawy, Sąd I instancji przesądził, iż momentu, w którym wierzyciel dowiedział się o zaistnieniu szkody, tj. o tym, iż egzekucja wobec spółki będzie nieskuteczna, należy upatrywać w dniu zatwierdzenia przez Sędziego Komisarza planu podziału funduszy masy upadłości dłużnej spółki. W ocenie Sądu, to od tego właśnie momentu rozpoczyna bieg 3-letni okres przedawnienia.

Sąd II instancji podzielił optykę Sądu I instancji, podkreślając, iż już w momencie zatwierdzenia przez Sędziego Komisarza planu podziału funduszy masy upadłości dłużnej spółki, powód (w postępowaniu z art. 299 KSH) winien mieć świadomość w jakiej części będzie zaspokojony przez dłużnika podstawowego (upadłą spółkę) i że resztę należności będzie musiał ewentualnie dochodzić od członków zarządu tej spółki. Sąd ten wskazał również, iż nie sposób podzielić twierdzenia, jakoby o szkodzie wierzyciel mógł dowiedzieć się dopiero z chwilą wydania postanowienia o zakończeniu postępowania upadłościowego – czynności ta ma bowiem w ocenie Sądu raczej charakter formalno-techniczny.

Warto dodać, iż ekspert Marcin Kubiczek sporządził w przedmiotowej sprawie opinię ekspercką, mającą na celu między innymi kwantyfikację ewentualnej szkody wierzyciela w normatywnych ramach art. 299 KSH. W większości stanów faktycznych problematyka zagadnień ekonomiczno-prawnych, lokujących się chociażby w obszarze ustalenia właściwego momentu na złożenie wniosku o upadłość lub kwantyfikacji szkody wierzyciela, wymaga wiedzy specjalnej, skutkując tym samym koniecznością przedstawienia do akt sprawy ekspertyz sporządzonych przez biegłych.

Bartosz Sokół

*Prawnik. Młodszy partner w Biurze Doradcy Restrukturyzacyjnego Marcina Kubiczka.*

